



MIROŚLAW RUCKI

UNIwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. K. Pułaskiego w Radomiu

MIROSLAW.RUCKI@GMAIL.COM

ORCID: 0000-0001-7666-7686

ILUZJE POLITYCZNE STWARZANE PRZEZ MISJONARZY WŚRÓD ASYRYJCZYKÓW W HAKKARI: OPIS DZIAŁALNOŚCI MISYJNEJ SPORZĄDZONY PRZEZ R. TERMENA

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2022.006>

Streszczenie. Celem referatu jest ukazanie problemu religijno-politycznego ostatnich dziesięcioleci istnienia wspólnot chrześcijańskich w regionie Hakkari południowo-wschodniej Turcji przed ich totalną zagładą. Źródłem opracowania jest raport rosyjskiego generała Ryszarda Termena (1870–1937), który w latach 1905–1908 był wicekonsulem w *wilajecie* Wan. Znaczną część raportu stanowią opisy działalności misjonarzy rosyjskich (reprezentujących Kościoł prawosławny), francuskich (Kościoł katolicki), angielskich (Kościoł anglikański) i amerykańskich (Kościoły protestanckie) wśród chrześcijańskiej ludności asyryjskiej regionu Hakkari.

Termen wskazuje, że Asyryjczycy należący do Kościoła Wschodu („niestoriańskiego”) pomimo bardzo silnego przywiązania do swojej wiary i tradycji, chętnie zmieniali przynależność denominacyjną, kiedy widzieli nadzieję wsparcia politycznego. Po części zjawisko to było wynikiem politycznej natury islamu, który jako dominująca religia Turcji Osmańskiej nadawał chrześcijanom status obywateli drugiej kategorii. Wskutek dyskryminacji chrześcijan, korupcji urzędników i bezkarności band muzułmańskich Kurdów, Asyryjczycy w stanie skrajnej rozpacz gotowi byli do masowej emigracji lub do powstania zbrojnego w sojuszu z dowolnym państwem prowadzącym wojnę przeciwko Turcji. Każda niemuzułmańska władza polityczna jawiła się im jako korzystna, o czym dobitnie świadczą niezwykle pozytywne wrażenia Asyryjczyków wyjeżdżających zarobkowo do Rosji.

Innym ważnym elementem zmiany denominacji w celach politycznych było to, że Asyryjczycy uważali chrześcijaństwo za jednolitą religię, przejawiającą się w różnych formach. Za cenę krwi opierali się przyjęciu islamu, ale po kilka razy przechodzili na prawosławie, anglikanizm lub katolicyzm, kiedy widzieli płynące z tego korzyści materialne i polityczne.

I w końcu najważniejszy chyba problem religijno-politycznego charakteru misji był związany z tym, że na Zachodzie Kościół już nie miał takiego wpływu na politykę rządów, jak na Wschodzie, i często obietnice misjonarzy – zarówno te wyartykułowane, jak i te domniemane przez Asyryjczyków – były bez pokrycia. Skończyło się to katastrofą chrześcijaństwa w Hakkari, gdyż Asyryjczycy ulegli wprawdzie rozbięciu jedności religijnej, a potem zdradzeni przez polityczne władze Zachodu zostali zmasakrowani przez przeważające siły muzułmańskich Kurdów i Turków.

Słowa kluczowe: Asyryjczycy, Hakkari, misje, polityka.

Abstract. Political Illusions as an Outcome of Missions to the Assyrians in Hakkari: R. Termen's Report on the Missionary Activity. The objective of this paper is to highlight a religious and political problem that emerged in the last decades of the existence of Christian communities in the Hakkari region of south-eastern Turkey, before their total annihilation. The source is a report written by Russian general Richard Termen (1870–1937), who was a vice-consul in the Ottoman province of Van in 1905–1908. A significant part of his report is dedicated to the activity of Christian missionaries of different denominations and from different countries – such as Russian Orthodox missionaries, French missionaries representing the Roman Catholic Church, English (Anglican) missionaries and American missions of various protestant Churches – among the Assyrian Christians of Hakkari.

General Termen emphasized that despite strong attachment to their history and traditions, Assyrians who mainly belonged to the Church of the East (i.e. the so-called “Nestorian Church”) willingly changed their denominational affiliation when it was to bring them hope of political support. To an extent, this was a result of the political nature of Islam, which – being the dominant religion of the Ottoman Empire – made Christians second-class citizens. Severe discrimination, corruption among the Turkish public servants and endless violence from bands of Muslim Kurds made Assyrians so desperate that they were ready to resort to mass emigration or rise against the Ottoman Turkey in alliance with any country. Any non-Muslim government appeared to be better than what they were experiencing, as demonstrated by the extremely positive impressions from Assyrians who travelled to Russia for work.

Another important motivation for a politically-motivated change of religious denomination was the perception of Christianity as a uniform religion in different forms. Assyrians would rather die than embrace Islam, but readily became Russian Orthodox, Anglicans or Catholics several times in succession when they anticipated some political or financial benefits.

And perhaps the most important political and religious problem of the missions among Assyrians was that the Western Churches had very little influence on the govern-

ments in Europe and USA, much less than in the Eastern world. As a result, many promises – whether made explicitly by the missionaries or implied by the Assyrians – were in fact hollow. This caused the ultimate catastrophe of Christianity in the Hakkari region, because Assyrians first lost their religious unity and then, deceived by the political promises, were left on their own to be massacred by the overwhelming Muslim forces of Turks and Kurds.

Keywords: Assyrians, Hakkari, missionaries, politics.

WPROWADZENIE

Chrześcijaństwo z definicji ma charakter misyjny, co zostało wyrażone przez Jezusa Chrystusa w nakazie nauczania wszystkich narodów¹. Syriackojęzyczny Asyryjski Kościół Wschodu, podobnie jak i Kościół Patriarchatu Antiocheńskiego, od I w. wiernie głosząc nauki apostołskie, na przestrzeni kilkunastu wieków prowadził misje w całej Azji, zaczynając od Syrii, Arabii i Anatolii aż do Japonii i archipelagu Malajskiego². Duchowni asyryjscy przywiązywali ogromną wagę do Pisma Świętego, o czym świadczy opracowanie na przestrzeni pierwszych sześciu wieków co najmniej sześciu wersji tłumaczenia Nowego i Starego Testamentu na syriacki dialekt języka aramejskiego³. Z tego powodu działalność misjonarzy zarówno katolickich, jak i protestanckich wśród Asyryjczyków wygląda co najmniej jako nieporozumienie.

¹ „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,19–20).

² J.M. Terry, R.L. Gallagher, *Encountering the History of Missions. From the Early Church to Today* (Grand Rapids, Michigan: Baker Academic, a division of Baker Publishing Group, 2017), 23–41; R.G. Roberson, *The Eastern Christian Churches. A Brief Survey*, 7th Edition (Rome 2005), 14–16. Dostępna wersja elektroniczna tej edycji <https://cnewa.org/eastern-christian-churches/> oraz dwa wydania w języku polskim tłumaczone z włoskiej edycji z 1995 r. R.G. Roberson, *Chrześcijańskie Kościoły Wschodnie* (Bydgoszcz: „Homini”, 1998); wyd. 2 zm. (Kraków: Wydawnictwo Homini, 2005); J.-M. Fiey, „L'expansion de l'Église de Perse,” *Istina* 40, no. 1 (1995): 149–157; W. Baum, D.W. Winkler, *Die Apostolische Kirche des Ostens. Geschichte der sogenannten 'Nestorianer'* (Klagenfurt: Verlag Kitab, 2000).

³ E.L. Smither, *Mission in the Early Church. Themes and Reflections* (Cambridge: James Clarke & Co, 2014), 95.

Celem niniejszego studium jest zbadanie, jaką rolę w historii Asyryjskiego Kościoła Wschodu odegrały misje chrześcijańskie, działające na terenie Turcji. W szczególności, przedmiotem analizy jest praca misyjna w regionie Hakkari na przełomie XIX/XX w. oraz jej skutki. Za główne źródło przyjęto raport rosyjskiego generała R. Termena, który pełnił obowiązki wicekonsula w tureckim wilajecie Wan i w roku 1907 odbył podróż do Hakkari⁴.

1. DZIAŁALNOŚĆ MISJONARZY Z ZACHODU W RELACJI TERMENA

W swoim raporcie rosyjski wicekonsul Ryszard Termen podkreśla, że Asyryjczycy mieszkali w górach Hakkari od niepamiętnych czasów, a chrześcijaństwo wyznawali od I w. Jak na ironię, region ten jest bardziej znany jako Kurdystan, choć wzmianek o Kurdach nie ma w żadnych dokumentach wcześniejszych niż wiek VII⁵, a napotykanne przez Termena elementy kultury materialnej (m.in. ruiny dawnych zamków i pałaców) nie były ich wytworem. Przy tym misje chrześcijańskie w owym „Kurdy stanie” prowadzono wśród ludności asyryjskiej, a nie wśród Kurdów, którzy przecież nie znali Chrystusa ani Jego nauczania. Dlatego też Termen wielokrotnie wyraża opinię, że misjonarze raczej kierują się względami politycznymi, a nie religijnymi:

Główne powody wysyłania do nich misjonarzy są natury politycznej, ale mówi się o następujących argumentach:

⁴ R. I. Termen, *Otčet o poezdke v sandżak Hekkiari, Vanskogo vilajeta, v 1907 godu* (Tiflis: tipografią Štaba Kavkazskogo voennago Okruga, 1910). Postać R. Termena i jego raport zostały opisane w artykule M. Rucki, „Iluzje polityczne stwarzane przez misjonarzy wśród Asyryjczyków w Hakkari: relacja R. Termena i jej kontekst polityczno-religijny,” *Teologia i Człowiek* 46, no. 2 (2019): 153–168, <https://doi.org/10.12775/TiCz.2019.020>.

⁵ Safrastian podaje, że pierwotnie w języku perskim wyraz *kurd* oznaczał nomadów i odnosił się do każdej koczowniczej perskiej grupy etnicznej (A. Safrastian, *Kurds and Kurdistan* (London: Harvill Press, 1948), 16 oraz 31). W stosunku do interesującej nas grupy etnicznej najstarsze poświadczane użycie terminu „Kurd” pochodzi z VII w. i dotyczy przyjęcia islamu przez jedno z plemion kurdyjskich (Encyclopaedia Britannica, „Kurd,” dostęp 22.06.2018, <https://www.britannica.com/topic/Kurd>).

- 1) nestorianie trzymają się herezji Nestoriusza, więc każdy Kościół proponując im przyjęcie swojej religii, pragnie ich włączenia do *prawdziwego Kościoła*,
- 2) żyjąc w braku edukacji, z dala od narodów cywilizowanych, nestorianie są chrześcijanami tylko z nazwy, a w rzeczywistości głęboko tkwią w zabobonach, dlatego trzeba ratować ich moralny stan i *uczynić ich prawdziwymi chrześcijanami według ducha, nie zmieniając ich przynależności wyznaniowej*.

Takie myślenie przyprowadziło tutaj anglikańskich, amerykańskich i niemieckich misjonarzy. Jednakże są to tylko wymówki, a główną przyczynę stanowią interesy polityczne. Co się tyczy samych Asyryjczyków, to oni zmieniają wyznanie wyłącznie z pobudek politycznych. Stan ucisku i bezbronność zmuszają ich do poszukiwania obrońców na zewnątrz, których mają nadzieję kupić za cenę swojego wyznania⁶.

Termen szacuje liczbę Asyryjczyków na 6000 domostw w *sandżaku* Hakkari i ok. 1000 w *sandżaku* Wan⁷. W przybliżeniu zgadza się to z danymi Cuttsa, tymczasem Yonan szacuje, że w roku 1900 ich liczba była prawie dwukrotnie większa⁸. Z najważniejszych miejscowości Termen wymienia Koczanis (Qudshanis), gdzie była siedziba patriarchy Mar Szymuna. W Mar Zaja⁹ była największa świątynia Kościoła Wschodu, zbudowana ok. IV w., gdzie przechowywano relikwie zarówno z misji azjatyckich, m.in. z Chin, jak i z początków islamu. Termen nazywa ten kościół głównym kościołem gór Nestoriańskich i poświadcza, że w nim „dotychczas jest przechowywana chusta z napisami arabskimi, jaką po-

⁶ R. I. Termen, *Otčet o poezdke v sandżak Hekkiari, Vanskogo vilajeta, v 1907 godu*, 97.

⁷ Termen używa tureckich nazw: *sandżak* – jednostka administracyjna z bejem na czele (tur. *sancağı*; dosłownie oznacza ‘sztandar’), oraz *wilajet* – prowincja (tur. *vilayeti*). Prowincja Wan składała się z dwóch *sandżaków*: Wan i Hakkari. Brzmienie samej nazwy tego drugiego *sandżaku* Termen oddaje jako „Chekkiari”, jednak ponieważ pochodzi ona z syriackiego, zastosowałem przyjętą w polskich publikacjach formę „Hakkari”. Obecnie w Turcji prowincja Hakkari jest odrębną od prowincji Wan równorzędną jednostką administracyjną.

⁸ D. Wilmshurst, *The Ecclesiastical Organisation of the Church of the East, 1318–1913* (Lovanii: Peeters, 2002), 275 oraz tabela na 285.

⁹ Matwiejew tłumaczy imię Zaja jako Izajasz, a wygląd wspomnianego kościoła porównuje do Arki Noego (K. P. Matveev, I. I. Mar-Ūhanna, *Assirijskij vopros vo vremâ i posle pervoj mirovoj vojny (1914–1933 gg.)* (Moskwa: Nauka, 1968), 13).

darował Mahomet jednemu z patriarchów, w związku z czym kościół ten uchodzi za święty również wśród muzułmanów¹⁰. W Mazra d-Rumta funkcjonował klasztor Mar Sawy z V w., a w dawnym klasztorze nazwanym przez Termena „Kilisa” była siedziba *Matrana* (metropolity), drugiej osoby po patriarsze Mar Szymunie. Słowo *kilisa* oznacza po turecku ‘kościół’ i prawdopodobnie nie jest nazwą miejscowości. Termen nie podaje również imienia *Matrana*, ale w relacji Łopuchina napisanej kilka lat wcześniej czytamy: „Drugim co do ważności po patriarsze według rangi i znaczenia w Kościele jest metropolita albo *matran* Marchnaniszu (‘miłość Jezusa’). Mieszka on w jednym z najpiękniejszych miejsc Kurdystanu, na skraju dość stromego zbocza, u stóp którego daleko w dole szumi potok skierowany na południe i wpadający do rzeki Zab. Właściwie to nie jest wieś, tylko otoczony murem teren, gdzie znajduje się dom samego *matrana* (starożytny klasztor) i kościół poświęcony Mar-Iszu (Panu Jezusowi); obok są dwa–trzy domy należące do sąsiedzkich pasterzy¹¹. Materiały zebrane na stronie Wikiwand¹² informują, że imię Chnan-Iszo (syr. ܡܬܒܥܝܢܐ) *matranowie* prowincji Szamsdin przyjmowali od czasu jej utworzenia ok. 1552 r. i mieszkali we wsi Rustaka nazywanej też Mar-Iszo. Rękopisy już od XVI w. wymieniają też klasztor Mar Ezekiel położony „w pobliżu wsi Rustaka”. Metropolita, o którym wspomina Termen, miał na imię Izaak Chnan-Iszo (1844–1918), zmarł w drodze do Hamadanu, uciekając przed masakrami, i został pochowany w miejscowości Kermanszach w Persji.

Od czasów podbojów islamskich Asyryjczycy byli ciągle narażeni na islamizację, której przeciwstawiali się nawet do śmierci, wieloaspektową dyskryminację określoną przez ich status *dhimmi*¹³, ogromne podatki

¹⁰ Nie przeszkodziło to muzułmanom w zniszczeniu pięknego budynku wraz z przylegającą wioską. Od ponad stu lat, po masakrach w 1915 r., kościół jest w ruinie, a miejscowość Mâtâ d-‘Umrâ d-Mâr Zay’â nosi obecnie turecką nazwę Çevrecik.

¹¹ A. P. Lopuhina. *Katolikos Vostoka i ego narod* (Sankt-Peterburg: typografia A. P. Lopuhina, 1898), 12. Nieco dalej Łopuchin opisuje samego *matrana* Mar Chnan-Iszo: „Matran to wysoki przystojny mężczyzna z wielką czarną brodą, który wyróżnia się przeogromną uprzejmością w manierach, a jednocześnie godnością. Jest człowiekiem bardzo dobrego serca, pobożnym i oddanym Kościołowi i religii” (Ibidem, 14).

¹² Wikiwand, “Shemsdin,” dostęp 27.08.2021, [https://www.wikiwand.com/en/Shemsdin_\(East_Syriac_ecclesiastical_province\)](https://www.wikiwand.com/en/Shemsdin_(East_Syriac_ecclesiastical_province)).

¹³ Status ludzi pokonanych i przez to obywatele drugiej kategorii, określane słowem *dhimmi*, nakłada na nich takie obowiązki, jak absolutny zakaz posiadania broni,

chrześcijańskie pod swoim przywództwem, od XVI w. wysyłali misje zakonne na cały świat. Od tego czasu wśród „nestorian” prowadzona jest propaganda zachęcająca ich do przyjęcia unii katolickiej. Główne centra tej propagandy prowadzone przez mnichów dominikańskich, jak wskazują Termen, znajdują się w Mosulu i Bagdadzie, a ich filie są w Seercie i Wanie. Powstały stosunkowo niedawno, w latach 70. XIX wieku. Oprócz tego w Urmii, należącej do Persji, od początku XIX w. działała misja zakonu lazarystów św. Wincentego à Paulo.

W odróżnieniu od katolików rzymskich Asyryjczycy unicy noszą nazwę Chaldejczyków-katolików. Przywódcą duchownym Kościoła Chaldejskiego jest patriarcha mieszkający w Mosulu, od 1847 r. podlegający władzy papieża. W najważniejszych miastach jest kilku biskupów zatwierdzonych przez papieża, m.in. w Wanie, Seercie, Amadii i Koczani-sie. Główna działalność tych biskupów i duchowieństwa katolickiego jest skierowana na przyłączenie nestorian górskich do katolicyzmu. Termen zaznacza, że misjonarze katoliccy są w pełni świadomi tego, iż zewnętrzna zmiana nazwy nie może przynieść żadnych owoców, i dlatego liczą głównie na długotrwały efekt swojej pracy. Mówią, że w trzecim lub czwartym pokoleniu Asyryjczycy przyzwyczają się do prymatu papieża i „będą tak samo przywiązani do religii katolickiej, jak obecnie do nestoriańskiej”. Z tego powodu katoliccy misjonarze mało dbają o zmianę ducha religii i wymagają tylko podporządkowania się nominalnego. W otrzymanych od papieża instrukcjach zwraca się ich uwagę na to, by absolutnie nie poruszać kwestii różnic między Kościołami. Formy liturgiczne pozostawiono bez zmian, i „chaldejscy księża odprawiają w kościołach nestoriańskich dokładnie te same msze, co księża nestoriańscy”. Sami nestorianie nie widzą żadnych różnic i nie przeszkadzają w odprawianiu tych mszy.

Termen relacjonuje, że kilka lat wcześniej misjonarze chcieli za pomocą nakazów papieża zmienić niektóre obrzędy Kościoła Chaldejskiego, ale ich próby napotkały na energiczny sprzeciw. Od tego czasu prób takich zaniechano. W szkołach usiłuje się tłumaczyć pierwszeństwo dogmatów Kościoła rzymskokatolickiego i wzbudzić w młodzieży szacunek i miłość do niego. W ten sposób, jak stwierdza Termen, „podążanie za jego zasadami wygląda w oczach wyuczonych Chaldejczyków jak oznaka rozsądku i wykształcenia”. Jednak wszystko to dzieje się w Mosulu i Bagdadzie wśród Chaldejczyków, którzy już dawno przyjęli unię. W górach

natomiast, gdzie przebywał Termen, przyjęcie katolicyzmu było dopiero pierwszym, wyłącznie formalnym krokiem.

Próbowano „przekupić” Mar Szymuna proponując mu stanowisko Patriarchy Chaldejskiego, ale ten gwałtownie się sprzeciwił. W 1897 r. Mar Szymun napisał list do rosyjskiego wicekonsula w Wanie skarżąc się, że do niego przyjechał misjonarz katolicki, ale on go wypędził i prosi rosyjskiego wicekonsula o przyjazd na rozmowę do Koczanisu. Wicekonsul nie pojechał i sprawa ucichła.

Misjonarze katoliccy zmienili taktykę i zaczęli zdobywać względy biskupów, przywódców plemiennych, księży i ludzi wpływowych, którzy mogliby w tym pomóc. Wykorzystali przy tym osoby, które z powodu konfliktu z Mar Szymunem i trudnej sytuacji finansowej szukali wsparcia. Na przykład Nemrud, kuzyn patriarchy, dzięki przyjęciu katolicyzmu mógł rozwiązać swoje problemy finansowe. Poza tym, jak informuje Termen, kilku księży ze względu na otrzymywane dotacje przeszło na katolicyzm.

Kiedy agentem konsularnym Francji w mieście Wan został o. Albert Defrance, wykorzystał do celów nawrócenia „nestorian” swoją władzę konsularną i te nadzieje, jakie wiązano z Francją. Termen pisze:

Nestorianie przyłączyli się do katolicyzmu wierząc obietnicom misjonarza, że Francja obejmie ich protektoratem, że Kurdowie już nie będą więcej ich rabować, że dla nich powstaną szkoły, i że z tego przyłączenia będą mieli wiele korzyści. W rzeczywistości jednak żadnej protekcji i ochrony misjonarze im nie dali, Kurdowie rabowali ich jak przedtem, szkoły istnieją jedynie z nazwy, i będący katolikami tylko z nazwy Asyryjczycy pozostali nestorianami i wstydzą się przyznawać do tymczasowej zmiany religii. Tylko ci, dla których zmiana religii przyniosła korzyści (księża otrzymujący pensje i nauczyciele w szkołach) pozostają katolikami i zapewniają misjonarzy, że katolicyzm rośnie w siłę.

Jednakże wpływ propagandy katolickiej ma głębokie reperkusje w górach. Wszyscy nieprzyjaciele Mar-Szymuna i osoby niezadowolone z jego wyroków znajdują poparcie ze strony ugrupowań katolickich i dołączają do nich. Z powodu korzyści finansowych ludzie zmieniają wyznanie i religijność maleje. Misjonarze katoliccy wnieśli w góry poróżnienie i pieniędzmi zepsuli ludność górską. Możliwe, że propaganda katolicka nie rozwinie się, ale przyniesione zło pozostanie. Prawie wszędzie w gó-

rach słyszałem te same słowa: „Póki misjonarze mają pieniądze, są tutaj katolicy, jak nie ma pieniędzy, to nie ma też katolików”¹⁵.

Termen zwraca uwagę również na niezdrową rywalizację misjonarzy z różnych krajów, pracujących wśród Asyryjczyków. Na przykład, misjonarze anglikańscy usilnie zwalczają katolickich, i walka ta połączona z obelgami i kłamstwem jedynie pogłębia niezgodę wśród narodu, którego siłą jest wyłącznie jedność. Władza turecka chętnie to wykorzystuje i popiera raz jedno ugrupowanie, raz drugie, starając się skłócić je między sobą i nie pozwalając żadnemu się umocnić.

Według Termena, Francja nie dąży do osiągnięcia celów politycznych, ale wspiera misjonarzy z następujących powodów:

- 1) misjonarze są poddanyymi francuskimi i należące do nich obiekty muszą być pod protektoratem Francji,
- 2) Francja uważa się za pierwszego obrońcę chrześcijan Wschodu i usiłuje, oczywiście, tę pozycję zachować,
- 3) szkoły misjonarskie miały sprzyjać upowszechnieniu języka francuskiego i wyłącznie na ten cel rząd Francji wydawał niewielką dotację dla misji,
- 4) sukces misji upowszechnia miłość i szacunek dla Francji,
- 5) ze względu na to, że większość księży są poddanyymi Francji i pieniądze dla misji są zbierane przeważnie przez duchowieństwo francuskie, to naturalnie konsul francuski ma obowiązek zadbania o dobrobyt i rozkwit misji.

3. MISJA ANGLIKAŃSKA

Według Termena, misja angielska wysłana przez arcybiskupa Canterbury przybyła w góry Nestoriańskie w 1842 r., ale przetrwała zaledwie jeden rok. Już wcześniej wysyłano podróżników w celu zbadania tego kraju¹⁶, zdarzało się też, że patriarcha zwracał się do Anglii z prośbą o pomoc.

¹⁵ R. I. Termen, *Otčet o poezdke v sandžak Hekkiari, Vanskogo vilajeta, v 1907 godu*, 104–105.

¹⁶ Sinclair pisze: „Odkrywca» nestorian mieszkających w Hakkari był Rich, rezydent East India Company w Bagdadzie. Amerykańscy protestanci uruchomili misje

Termen zaznacza, że w czasie najazdu Badyr-chana (Bedr Chan Bega) i masakr Asyryjczyków Anglicy w niczym nie pomogli tym ostatnim, co spowodowało, że stosunki z misjonarzami anglikańskimi na długo zaniżyły. Dopiero w 1868 r. znowu rozpoczęły się rozmowy anglikanów z Mar-Szymunem, a pod koniec 1886 r. misja anglikańska umocniła się ostatecznie wśród Asyryjczyków zamieszkujących regiony Hakkari i Urmia.

Ze wszystkich misji religijnych Anglii tylko misja wśród Asyryjczyków bezpośrednio zależy od rządu i podlega całkowicie biskupowi Canterbury jako głowie całego Kościoła Anglikańskiego. Pozostałe misje podlegają stowarzyszeniom religijnym. Termen uznał, że to potwierdza polityczny charakter działalności Kościoła anglikańskiego, pisząc: „Wydaje się, że wyznaczenie misji, jak i wicekonsula w Wanie, wskazuje na szczególne interesy polityczne rządu angielskiego”. Kiedy do Urmii przyszła rosyjska prawosławna misja i anglikanie przekazali jej swoje szkoły i nawet ją wspierali, kierownik misji otrzymał naganę od przełożonych za to, że nie usiłował z całych sił przeciwdziałać umocnieniu prawosławnych i w ten sposób zadał mocny cios interesom politycznym Anglii. Od czasu przyjęcia prawosławia przez nestorian Urmii, działalność anglikanów w Urmii upadła, dlatego nasiliła się ich aktywność w górach Hakkari. Termen komentuje te fakty następująco:

Uważam więc przysłanie tutaj misji [angielskiej] za sprawę czysto polityczną, poza tym z religijnego punktu widzenia jej działalność wygląda całkiem dziwnie. Księża mają zakaz przyjmowania kogokolwiek do Ko-

w Urmii już w 1834 r., zaś misja anglikańska dla nestorian Hakkari została utworzona dopiero w 1886 r. W obu przypadkach celem była edukacja i opieka medyczna raczej niż prozelityzm” (Sinclair T.A., *Eastern Turkey. An Architectural and Archaeological Survey*, vol. 1 (London: Pindar Press, 1987), 340). Coś innego pisze Sims w pracy magisterskiej: zainteresowanie Kościoła anglikańskiego Asyryjczykami obu Kościołów (wschodniego i zachodniego) rozpoczęło się po wyprawie F.R. Chesneya do doliny Eufratu w latach 1835–1837, choć już od roku 1813 misjonarze anglikańscy byli w kontakcie z Kościołem Syriacko-Ortodoksyjnym w Indiach. W 1825 r. anglikanin żydowskiego pochodzenia J. Wolf odwiedził Urmie, po czym rozpoczął działania w celu utworzenia misji, która miałaby nauczyć Asyryjczyków „czystej doktryny Chrystusa”. Rok 1842 jest podawany jako czas wysłania G.P. Badgera w celu utworzenia stałej misji anglikańskiej w Mosulu. Badger spotkał się z Mar Szymunem w październiku 1842 r. (M.B. Sims, „*Congregationalist and Anglican Missionaries an Ottoman Hakkari and Tur Abdin*” (Thesis for the degree of Master of Arts in Liberal Studies, Georgetown University, 2013). <https://repository.library.georgetown.edu/handle/10822/558360> (dostęp 3.03.2022).

ściola anglikańskiego, czyli nie tylko nie dbają o głoszenie swojej nauki, ale nawet nie mają do tego prawa¹⁷.

Ciężka sytuacja społeczno-ekonomiczna Asyryjczyków zdanych na łaskę i niełaskę władców tureckich, kurdyjskich emirów i pospolitych zbójców, rzeczywiście zmusza ich do uciekania się do pomocy rządów europejskich. Termen kilkakrotnie podkreśla, że prośby tego typu były kierowane również do rządu Anglii za pośrednictwem angielskich podróżników. Anglikanie obiecali, że będą bronić nestorian przed Kurdami, jednak Termen zauważa: „Ta obrona absolutnie do niczego nie prowadzi: Kurdowie rabują, jak wcześniej, a na protesty konsula angielskiego rząd turecki odpowiada obietnicami, jednocześnie nie podejmując żadnych kroków”.

Poza tym anglikanie obiecali urządzić szkoły, lecz szkoły te nie zdobyły popularności wśród Asyryjczyków. Termen odnotowuje również, że złe maniere i nieuprzejmość misjonarzy angielskich wywołują oburzenie wśród Asyryjczyków, a szczególnie w rodzinie patriarchy Mar Szymuna. W górach tylko nieliczne grupy sympatyzowały anglikanom, większość była do nich raczej wrogo nastawiona, tak że misjonarze anglikańscy raczej bali się podróżować po górach. Dlatego też główna działalność ich misji została skierowana na bezpośrednie wsparcie finansowe dla Mar Szymuna i na rozwój szkoły wyższej przy misji. Dzięki uczniom tej szkoły anglikanie mają nadzieję wprowadzić swój wpływ w górach i wzbudzić w nestorianach sympatię do Anglii. Jednak, jak zaznacza Termen, „ich wpływ jest bardzo słaby i w każdej chwili może być łatwo zastąpiony przez wpływ rosyjski z pewnymi stratami, ponieważ sympatia nestorian wobec Rosji bazuje na życiowych potrzebach tego narodu”.

4. MISJA AMERYKAŃSKA

Celem misji amerykańskich było głoszenie prawd ewangelicznych w duchu nauczania protestanckiego, które nie ograniczało się do jednej jakiegokolwiek denominacji. Jednocześnie Amerykanie mieli nie wtrącać się do istniejących organizacji kościelnych, tylko urządzać „stowarzyszenia

¹⁷ R. I. Termen, *Otčet o poezdke v sandžak Hekkiari, Vanskogo vilajeta, v 1907 godu*, 110.

o podstawach apostołskich” – oczywiście, według własnego rozumienia pojęcia „apostołski”. Nadmienić należy, że Asyryjczycy zachowywali sukcesję apostołską i najbardziej cenili w swojej tradycji jej starożytność i związek z czasami apostołskimi.

Według Termena, pierwsi misjonarze amerykańscy Smitt i Dwight¹⁸ odwiedzili Asyryjczyków mieszkających w Persji, graniczącej z regionem Hakkari, w 1830 r., a w 1833 misje amerykańskie ostatecznie zakorzeniły się w Urmii. Wicekonsul zaznacza: „Nie potrafię rozstrzygnąć, czy przysłanie tej misji miało cel polityczny, czy był to przejaw fanatycznej inspiracji nowo-protestantów”. Wprawdzie w amerykańskim roczniku misyjnym¹⁹ jest mowa m.in. o wykorzystaniu zasobów naturalnych opisywanych terenów, jednak więcej uwagi poświęca się temu, że „kraina zamieszkała przez Ormian jest pod każdym względem otwarta na wysiłki misyjne” oraz że „kraj ten jest w pełni przygotowany na najbardziej zdecydowane działania misyjne na szeroką skalę”. Wydaje się zatem, że misjonarzy amerykańskich motywował raczej zapał religijny. Potwierdzeniem może służyć też fakt, że Asyryjczycy, którzy porzucali swój Kościół i zostawali protestantami, tworzyli osobne Kościoły (ang. *self-supporting churches*), całkowicie niezależne i niepodlegające Kościołom amerykańskim.

¹⁸ Słownik Biblijny wydany w 1835 r. wspomina o nich w artykule dotyczącym góry Ararat (E. Robinson, *A Dictionary of the Holy Bible, for the Use of Schools and Young Persons* (Boston: Crocker and Brewster, 1835), 21. <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=osu.32435000155531&view=1up&seq=7>). Ich listy dotyczące pracy misyjnej na terenie Armenii i Urmii zostały opublikowane w dwóch tomach przez E. Smitha: *Researches of the Rev. E. Smith and Rev. H.G.O. Dwight in Armenia: Including a Journey Through Asia Minor, and Into Georgia and Persia, with a Visit to the Nestorian and Chaldean Christians of Oormiah and Salmas. In two volumes* (Boston: Crocker and Brewster – New York: JonathanLeavitt, 1833), dostęp 03.03.2022, <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=hvd.ah5rfh&view=1up&seq=340&skin=2021>. Generał Termen podaje pisownię pierwszego nazwiska jako Smitt, tak samo podaje słownik Robinsona, natomiast w publikacji listów jest Smith. Chodzi jednak o tę samą osobę. W roczniku misyjnym *Report of the American Board of the Commissioners for Foreign Missions presented at the Portland, Maine Sept. 9–12 1851, Boston* (Boston: American Board of the Commissioners for Foreign Missions, 1851), <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=iau.31858011316753&view=1up&seq=24&skin=2021> (dostęp 3.03.2022), H.G.O. (Harrison Gray Otis) Dwight jest wymieniony osobno jako misjonarz Ormian w Konstantynopolu (s. 67) oraz wraz ze Smithem (s. 19 i 24).

¹⁹ *Report of the American Board of the Commissioners for Foreign Missions presented at the Portland, Maine Sept. 9–12 1851, Boston*, 19.

Godny uwagi jest fakt, że Termen opisując działalność misjonarzy przeważnie wskazuje na jałowość ich wysiłków, i na tym tle wyróżnia misje amerykańskie. Na przykład, w przypadku regionu Baz, gdzie funkcjonowało 9 szkół (4 katolickie, 4 amerykańskie i jedna anglikańska), wicekonsul odnotowuje, że „z nich wszystkich tylko szkoła w wiosce Mate należąca do Amerykanów i zarządzana przez ks. Daniela może uchodzić za poważną szkołę. Wszystkie pozostałe są w stanie niezadowolającym”. Opisując region Urmii, Termen podkreśla:

Edukacja wśród Asyryjczyków Persji, jak się zdaje, jest na jeszcze niższym poziomie niż w górach. Wprawdzie są tu szkoły misjonarskie, ale wszędzie słychać skargi na ich skrajnie niezadowolający stan. Najlepsze, według mnie, są szkoły amerykańskie, które w najmniejszym stopniu realizują cele religijne. Pozostali natomiast dążąc głównie do realizacji wąskich celów misjonarskich stają się jedynie narzędziem walki różnych wyznań, co prowadzi do ich niepowodzenia²⁰.

Oprócz edukacji, misjonarze amerykańscy zwracali uwagę również na poprawę sytuacji materialnej ludności asyryjskiej. Uczyli Asyryjczyków rzemiosła, otwierali drukarnie, dbali też o ich obsługę medyczną. Niemniej jednak, podsumowując działalność Amerykanów w Hakkari, Termen podkreśla ich negatywny wpływ na wspólnotę chrześcijańską:

Szkoły, warsztaty rzemieślnicze, szpitale zorganizowane przez Amerykanów przyniosły niewątpliwy pożytek. Jednak pod innymi względami wpływ Amerykanów nie tylko spełził na niczym, ale chyba ostatecznie wypadł negatywnie. Stawiając sobie za cel edukację Kościoła w duchu poglądów ewangelicznych, Amerykanie zburzyli ten prosty i szczerzy stosunek członków wspólnot do duchowieństwa, jaki istniał wcześniej i stanowił siłę i żywotność tego narodu. Zamiast tego dali im duch rozkładającej krytyki²¹.

Termen wielokrotnie zaznacza w swoim raporcie, że przetrwanie wspólnoty chrześcijańskiej we wrogim otoczeniu muzułmańskim, pod władzą tureckiego sułtana i kurdyjskich emirów, było możliwe dzie-

²⁰ R. I. Termen, *Otčet o poezdke v sandžak Hekkiari, Vanskogo vilajeta, v 1907 godu*, 93.

²¹ Ibidem, 114–115.

ki zachowywaniu jedności i wierności tradycji pielęgnowanej przez ich Kościół. Równowaga ta została zachwiana, a w zamian Asyryjczycy nie otrzymali nic, co by umocniło ich pozycję polityczną.

5. MISJA PRAWOSŁAWNA

Będąc wicekonsulem rosyjskim i podpułkownikiem carskiej armii, Termen interesował się stosunkiem Asyryjczyków do kraju, który reprezentował. Jak już wspomniano, badał przede wszystkim możliwości pozyskania sojuszników dla Rosji w razie wojny z Turcją, zarówno wśród Asyryjczyków, jak i Ormian, a także wśród Kurdów. Wicekonsul odnotowuje, że „sympatia nestorian wobec Rosji bazuje na życiowych potrzebach tego narodu”. Z jego obserwacji wynika, że Asyryjczycy z powodów politycznych i ekonomicznych szukają wsparcia krajów europejskich, a wsparcie Rosji byłoby dla nich szczególnie cenne.

W jego raporcie pojawiają się relacje ilustrujące, jak wielkim szacunkiem Asyryjczycy darzyli go jako rosyjskiego wicekonsula, jak wielu Asyryjczyków jeździło do Rosji na zarobki, i jak nawet po krótkim, np. tygodniowym, pobycie potrafili nauczyć się kilku zwrotów i wyrażeń w języku rosyjskim. Spotykał też ludzi całkiem swobodnie rozmawiających po rosyjsku. Szczególnie w Urmii zależność ludności asyryjskiej od Rosji była tak wielka, że Termen zapisał:

Asyryjczycy nie mogą przetrwać bez pracy w Rosji, która staje się dla nich w ten sposób jakby karmiącą matką. [...] Kiedy dwa lata temu wprowadzono tymczasowy zakaz wjazdu Asyryjczyków z Persji do Rosji, zakaz ten tak mocno uderzył w Asyryjczyków, że w obawie przed wielkim głodem rząd rosyjski wkrótce odwołał go.

Spośród mieszkających tutaj 40 tys. Asyryjczyków co roku 3–4 tysiące wybierało się na Kaukaz należący do Rosji w celach zarobkowych. Termen odnotowuje, że ci ludzie „widząc porządek istniejący w Rosji jeszcze bardziej dostrzegają kontrast w porównaniu z nieporządkiem w Persji, a to wszystko pobudza ich do szczerzego oddania się Rosji”.

Jeśli chodzi o prawosławie, to Termen zauważa: „do dnia dzisiejszego nestorianie uważają się za prawosławnych”. Wicekonsul słyszał opinie

Asyryjczyków, że ich Kościół jest tak samo prawosławny, jak rosyjski Kościół prawosławny. Podróżujący do Rosji Asyryjczycy zazwyczaj uczęszczają do cerkwi prawosławnych i przyjmują tam Komunię, uważają też za całkiem naturalne, by prawosławni Rosjanie przyjmowali Komunię w ich kościołach. Termen pisze:

Nie podejmuję się zagłębiania się w zagadnienia teologiczne, ale mam wrażenie, że nestorianie postrzegają siebie na tyle blisko prawosławia, że połączenie tych dwóch Kościołów przy zachowaniu w Kościele nestoriańskim własnych obrzędów i zwyczajów byłoby łatwiejsze i bardziej naturalne niż istniejąca obecnie unia z Kościołem katolickim. Wydawałoby się, że wszystko sprzyja temu połączeniu, jednak w rzeczywistości wyszło coś innego²².

Celem misji prowadzonej przez patriarchat rosyjski z poparciem rządu carskiego jest nawrócenie nestorian na prawosławie: „aby prawosławna wiara zatriumfowała”. Jednak Termen zaznacza, że prawdopodobnie ten religijny cel znalazł odzew w kręgach rządowych i społecznych głównie dlatego, że zbiega się z pragnieniem Rosji zwiększenia swojego wpływu i prestiżu w Persji.

Również w środowiskach Asyryjczyków wcale nie względy doktrynalne decydowały o przyjmowaniu prawosławia. Na przykład biskup Mar-Jonas z Urmii, który wszedł w konflikt z patriarchą „nestoriańskim” Mar Szymunem, chciał przejść na anglikanizm, ale kiedy pokłócił się też z misjonarzami angielskimi, zwrócił się do Rosji z prośbą o umożliwienie mu przyjęcia prawosławia.

Ludność natomiast była przekonywana do prawosławia na drodze obietnic politycznych. Puszczono pogłoskę, że Rosja będzie wspierać nestorian przyjmujących prawosławie. Wiadomość ta została przyjęta z entuzjazmem i prawie wszyscy nestorianie Urmii szybko zapisali się do prawosławia. W celu przyłączenia do prawosławia pozostałych puszczono kolejną pogłoskę, jakoby wjazd do Rosji w celach zarobkowych będzie możliwy tylko dla prawosławnych Asyryjczyków, zaś dla pozostałych granica będzie zamknięta. Trudno się dziwić, że w tej sytuacji Asyryjczycy nie zważali na kwestie wiary ani doktryny i traktowali przejście na pra-

²² Ibidem, 117–118.

wosławie wyłącznie instrumentalnie – bo taka była przecież oferta rosyjskiego patriarchatu. Przyjmować prawosławia bez politycznego wsparcia państwa rosyjskiego Asyryjczycy nie chcieli.

Termen relacjonuje, że Asyryjczycy liczyli na wiele korzyści płynących z przyjęcia prawosławia, lecz szybko się rozczarowali. Widząc, że obietnice te były bez pokrycia, wielu z nich uznaje, że lepszym jest powrót do jakiejś innej misji religijnej i odpada od prawosławia.

W tej sytuacji jednak pojawił się kolejny problem, stworzony przez rosyjskie duchowieństwo. Wraz z przejściem nestorian na prawosławie, ich budynki kościelne zostały przejęte przez rosyjską misję jako należące do prawosławnego patriarchatu. Asyryjczycy, dla których przejście na prawosławie miało charakter wyłącznie formalny, dla korzyści, a często nawet z przymusu, powracając do „nestorianizmu” chcieli z powrotem otrzymać swoje kościoły. Tymczasem duchowieństwo rosyjskie nie zwróciło im nieruchomości, co wywołało niemałe oburzenie wśród Asyryjczyków, którzy stracili swoje historyczne świątynie²³. Termen wnioskuje, że prawosławna misja przyczyniła się do osłabienia sympatii i zaufania względem Rosji.

Działalność rosyjskiej misji prawosławnej ograniczyła się tylko do perskiej Urmii; do Turcji misje prawosławne nie dotarły. Termen wspomina, że Asyryjczycy z miasta Saraj położonego na północy wilajetu Wan „już od dawna zwracają się z prośbami o przyjęcie prawosławia, jednak chodzi im wyłącznie o wsparcie polityczne”. Zaznacza też, że niektórzy z nich już wcześniej przyjęli prawosławie w czasie pobytu w Rosji. Igu-men Stefan (Sado) podaje, że już w latach 1880., przed utworzeniem misji w Urmii, w Tyflisie działał „ajsorski” kościół pw. św. Tomasza, w którym

²³ W roku 1903 szach rozkazał, by rosyjska misja prawosławna przekazała klucze od wszystkich kościołów nestorianom, włącznie ze świątynią Mart-Mariam, gdzie odprawiane były nabożeństwa prawosławne od początku istnienia misji. Szach zaznaczał, że misja prawosławna może uzyskiwać od niego pozwolenia i budować własne kościoły (zresztą w roku 1900 obok kościoła Mart-Mariam stanęła nowa prawosławna świątynia na terenie ofiarowanym przez szacha), jednak misja uważała, że ma obowiązek opiekowania się nestorianami, którzy przyjęli prawosławie, i dopatrywała się w całym zajściu intrygi misji anglikańskiej. W tej sprawie Archimandryta Cyryl, kierownik misji w Urmii, udał się do Petersburgu i nie mogąc nic wskórać w Ministerstwie zapisał się 12 lutego 1904 r. na audiencję do cara Mikołaja II (A. V. Žuravskij, *Vo imâ pravdy i dostoinstva Cerkvi. Žizneopisanie i trudy svâšennomučennika Kirilla Kazanskogo v kontekste istoričeskich sobytij I cerkovnyh razdelenij XX veka* (Moskva: Izdatel'stvo. Sretenskogo monastyra, 2004).

przyjmowało prawosławie wielu Asyryjczyków przybywających do Rosji na prace tymczasowe²⁴.

W 1909 r., już po napisaniu niniejszego raportu przez gen. Termena, do rosyjskiej prawosławnej misji w Urmii zwrócił się biskup Mar Sargis, pasterz diecezji Dżellu, Baza i Rikan położonych na terenie sandżaku Hakkari. Naczelnik misji Archimandryta Sergiusz oraz następca Termena, wicekonsul Wanu S.P. Olferiew, uważali, że jest to bardzo korzystne dla Rosji, ale pod wpływem posła rosyjskiego w Konstantynopolu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych Synod przekierował sprawę do Patriarchatu w Antiochii, po czym sprawa ucichła²⁵. Jednak na terenie Persji, w regionach przylegających do Urmii (Salmas na północy, Tergiawar na południowym wschodzie i Sulduz na południu) rosyjskiej misji prawosławnej nadal udawało się pozyskiwać kolejnych „nestorian” w liczbach po kilkuset osób.

PODSUMOWANIE

Jak można wnioskować z relacji Termena, najbardziej destruktywnym elementem działalności misjonarzy było zburzenie jedności narodowej i religijnej Asyryjczyków, które doprowadziło do znacznego ich osłabienia. Drugim problemem były obietnice bez pokrycia, które stwarzały iluzję braterskiej pomocy ze strony chrześcijańskich narodów, ale ostatecznie prowadziły do rozczarowania.

Analiza raportu Termena nie uprawnia do wnioskowania na temat motywacji, pobudzającej misjonarzy do podjęcia pracy wśród Asyryjczyków w Hakkari. Niemniej jednak należy odnotować, że misjonarze, realizując cele polityczne swoich krajów, bardziej lub mniej świadomie

²⁴ Igumen Stefan (S. M. Sado), *Rossijskaâ pravoslavna missiâ v Urmii (1898–1918)*. (Sankt-Peterburg: [wydawca nieznany], 2013), 79.

²⁵ W 1909 r. już po napisaniu niniejszego raportu przez gen. Termena, do rosyjskiej prawosławnej misji w Urmii zwrócił się biskup Mar Sargis, pasterz diecezji Dżellu, Baza i Rikan. Naczelnik misji Archimandryta Sergiusz oraz wicekonsul Wanu S.P. Olferiew uważali, że jest to bardzo korzystne dla Rosji, ale pod wpływem posła rosyjskiego w Konstantynopolu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych Synod przekierował sprawę do Patriarchatu w Antiochii (Igumen Stefan (S. M. Sado), *Rossijskaâ pravoslavna missiâ v Urmii*, 92.).

włączali się w grę polityczną, nie licząc się z dramatyczną sytuacją Asyryjczyków. Misje, mające na celu m.in. wzbudzenie w Asyryjczykach *szczerzej wiary*, prowadzono za pomocą przekupywania, skłócania, rozpowszechniania plotek i oszczerstw itp. W rezultacie działalność misjonarzy uczyła szczerych wyznawców Chrystusa, że można przechodzić z Kościoła do Kościoła w celu otrzymania korzyści politycznych i finansowych.

Licząc na pomoc bratnich narodów chrześcijańskich Asyryjczycy dali się wciągnąć w grę polityczną Zachodnich mocarstw na Bliskim Wschodzie. Zapłacili za to wysoką cenę w postaci fizycznej eksterminacji praktycznie całej ludności chrześcijańskiej zamieszkującej *sandżak Hakkari*²⁶.

Można jedynie spekulować na temat tego, czy działalność misjonarzy wśród muzułmanów mogła przyczynić się do zmiany ich podejścia do „niewiernych” i zapobiec masakrom. Niemniej jednak, prawie pewnym jest to, że ich działalność wśród Asyryjczyków przyczyniła się do upadku cywilizacji chrześcijańskiej Orientu.

BIBLIOGRAFIA

- Abdalla Michael. „Dhimmi – niemuzułmanin w państwie muzułmańskim: teoria i praktyka.” W *Wpływ ideologii na naukę i życie społeczne*, redakcja Mirosław Rucki, 9–23. Warszawa: Chrześcijańskie Forum Pracowników Nauki, 2018.
- Baum Wilhelm, Winkler Dietmar W. *Die Apostolische Kirche des Ostens. Geschichte der sogenannten 'Nestorianer'*. Klagenfurt: Verlag Kitab, 2000.
- Donef Rafo. *The Hakkari Massacres. An anthology of documents related to massacres and deportation of Assyrians in northern Mesopotamia. Ethnic Cleansing by Turkey 1924–25*. Sydney: Tatavla Publishing, 2014.
- Encyclopaedia Britannica. „Kurd.” <https://www.britannica.com/topic/Kurd> (dostęp 22.06.2018).
- Fiey Jean-Maurice. „L'expansion de l'Église de Perse.” *Istina* 40, no. 1 (1995): 149–157.
- Report of the American Board of the Commissioners for Foreign Missions presented at the Portland, Maine Sept. 9–12 1851, Boston*. Boston: American Board of the Commissioners for Foreign Missions, 1851. <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=iau.31858011316753&view=1up&seq=24&skin=2021> (dostęp 3.03.2022).

²⁶ R. Donef, *The Hakkari Massacres. An anthology of documents related to massacres and deportation of Assyrians in northern Mesopotamia. Ethnic Cleansing by Turkey 1924–25* (Sydney: Tatavla Publishing, 2014).

- Roberson Ronald G. *The Eastern Christian Churches. A Brief Survey*. 7th Edition. Rome: Edizioni Orientalia Christiana, Pontifical Oriental Institute, 2005. <https://cnewa.org/eastern-christian-churches/> (dostęp 3.03.2022).
- Roberson Ronald G. *Chrześcijańskie Kościoły Wschodnie*. Bydgoszcz: „Homini”, 1998.
- Roberson Ronald G. *Chrześcijańskie Kościoły Wschodnie*. Wydanie 2 zmienione. Kraków: Wydawnictwo Homini, 2005.
- Robinson Edward. *A Dictionary of the Holy Bible, for the Use of Schools and Young Persons*. Boston: Crocker and Brewster, 1835. <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=osu.32435000155531&view=1up&seq=7> (dostęp 3.03.2022).
- Rucki Mirosław. „Iluzje polityczne stwarzane przez misjonarzy wśród Asyryjczyków w Hakkari: relacja R. Termena i jej kontekst polityczno-religijny.” *Teologia i Człowiek* 46, no. 2 (2019): 153–168. <https://doi.org/10.12775/TiCz.2019.020>. (dostęp 3.03.2022).
- Safrastian Arshak. *Kurds and Kurdistan*. London: Harvill Press, 1948.
- Sims Michael B. “*Congregationalist and Anglican Missionaries an Ottoman Hakkari and Tur Abdin*.” Thesis for the degree of Master of Arts in Liberal Studies, Georgetown University, 2013. <https://repository.library.georgetown.edu/handle/10822/558360> (dostęp 3.03.2022).
- Sinclair Thomas A. *Eastern Turkey. An Architectural and Archaeological Survey*. Vol. 1. London: Pindar Press, 1987.
- Smith Eli, *Researches of the Rev. E. Smith and Rev. H.G.O. Dwight in Armenia: Including a Journey Through Asia Minor, and Into Georgia and Persia, with a Visit to the Nestorian and Chaldean Christians of Oormiah and Salmas*. Boston: Crocker and Brewster – New York: Jonathan Leavitt, 1833. <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=hvd.ah5rfh&view=1up&seq=340&skin=2021> (dostęp 3.03.2022).
- Smither Edward L. *Mission in the Early Church. Themes and Reflections*. Cambridge: James Clarke & Co, 2014.
- Terry John Mark, Gallagher Robert L. *Encountering the History of Missions. From the Early Church to Today*, Grand Rapids, Michigan: Baker Academic, a division of Baker Publishing Group, 2017.
- Wikiwand. “Shemsdin.” [https://www.wikiwand.com/en/Shemsdin_\(East_Syriac_ecclesiastical_province\)](https://www.wikiwand.com/en/Shemsdin_(East_Syriac_ecclesiastical_province)) (dostęp 27.08.2021).
- Wilmshurst David. *The Ecclesiastical Organisation of the Church of the East, 1318–1913*, Lovanii: Peeters, 2000.
- Ye’Or Bat. *Juifs et chrétiens sous l’islam. Les dhimmis face au défi intégriste*. Paris: Berg International, 1994.
- Žuravskij Aleksandr Vladimirovič, *Vo imâ pravdy i dostoinstva Cerkvi. Žizneopisanie i trudy svâšennomučennika Kirilla Kazanskogo v kontekste istoričeskikh sobytij I cerkovnyh razdelenij XX veka*. Moskva: Izd. Sretenskogo monastyrâ, 2004.
- Sado Sargon Mihajlovič (Igumen Stefan). *Rossijskaâ pravoslavna missiâ v Urmii (1898–1918)*. Sankt-Peterburg: [wydawca nieznaný], 2013.
- Lopuhin Aleksandr Pavlovič. *Katolikos Vostoka i ego narod*. Sankt-Peterburg: tipografiâ A. P. Lopuhina, 1898.

Matveev, Konstantin Petrovič, Mar-Ūhanna Iosif Isaakovič. *Assirijskij vopros vo vremâ i posle pervoj mirovoj vojny (1914–1933 gg.)*. Moskva: Nauka, 1968.

Termen Ričard Iosifovič. *Otčet o poezdke v sandžak Hekkiari, Vanskogo vilajeta, v 1907 godu*. Tiflis: tipografiâ Štaba Kavkazskogo voennago Okruga, 1910.

